

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia.  
— Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Rzecz domowa. —  
Wiadomości handlowe.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

LWÓW, 31. grudnia. Antoni Tyndykiewicz, rodem z Modyczy cyrkułu Przemyskiego, 30 lat mający, rel. kat., bezżenny, wyrokiem w wyższej instancyi potwierdzonym — skazany został za zatajenie broni na dwumiesięczny areszt, a wykonanie tej kary zaczęło się dzisiaj.

Z c. k. sądu wojennego.

LWÓW, 27. grudnia. Na rzecz rannych żołnierzy z cyrkułu Żółkiewskiego wpłynęły do c. k. urzędu cyrkularnego następujące dary:

Gmina Przedzremichy złożyła 1 zlr. 20 kr.; gmina Góra 2 r, 24 kr.; gmina Mohilany 40 kr.; gmina Artasów 1 r.; gmina Nahorec 1 r.; gmina Żółtańce 2 r.; gmina Oserdów 2 r.; gmina Waniów 2 r, 24 kr. m. k.

Przesyłając te dary na miejsce przeznaczenia, ma sobie c. k. rząd krajowy za miły obowiązek podać ten patryotyczny czyn wspomnianych gmin do wiadomości publicznej

LWÓW, 31. grudnia. Na pokrycie potrzeb państwa złożyło kilku mieszkańców miasta Brzeżan kwotę sześciu zlr. i 30 kr. m. k. w tamtejszym urzędzie cyrkularnym.

C. k. rząd krajowy ma sobie za miły obowiązek podać ten patryotyczny dar z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

LWÓW, 31. grudnia. Dla instytutu ślepych, który ma być założony we Lwowie, wpłynęły następujące dary:

a) Do Lwowskiego c. k. urzędu cyrkularnego od gminy Rzęsna ruska i od grec. kat. miejscowego plebana ks. Trzeszczakowskiego 3 r. 35<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kr.; od mieszkańców Gródka 33 r. 46 kr. — b) Do c. k. urzędu cyrkularnego w Żółkwi: od rzyms. kat. plebana ks. Józefa Wierzchowskiego w Płazowie 2 r.; od r. kat. wikarego ks. Henryka Krzywón 2 r.; ze składki urządzonej przez księdza proboszcza Wierzchowskiego od mieszkańców Płazowa 1 r, 4 kr. m. k. i 4 kr. w. w.; od dominium Ruda różaniecka 7 r. 10 kr. m. k.; od gminy Ruda różaniecka 9 r. 58 kr. m. k. i 3 kr. w. w.; od gminy Brusna 4 r. 2 kr. m. k.; od gm. Rudki 2 r. 45 kr. i 3 kr. w. w.; od gm. Lowcze 3 r.; nakoniec od p. Franciszka d'Abancourt 2 r. m. k. — c) Do c. k. urzędu cyrkularnego w Tarnopolu: ze składki w okręgu domin. Skalał 11 r. 32 kr. m. k.

Rząd krajowy ma sobie za miły obowiązek podać te szczerobliwe dary z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

#### Sprawy krajowe.

Lwów, 6. stycznia. Najnowsze z Tarnowa sprawozdania z dnia 2. b. m. stwierdzają wprawdzie wypadek strasznego zalewu okolic nadwiślańskich mianowicie pod Kołem i Baranowem, bliższe jednak dochodzenie rzeczy przedsięwzięte na miejscu przez znawców, jakoż niemniej odpływ wód, który nastąpił w kilka dni później, przekonały, że Wisła nieopuszczała wcale dawniejszego swego koryta, jak-to w pierwszych chwilach trwogi i popłochu mniemano. Powodem do tego błędnego mniemania była ta okoliczność, że wody rwiące mijającego Baranów potoku Krzenica wezbrawszy nadzwyczajnie, zwały się były z Wisłą. Położenie mieszkańców niemniej jest jednak smutne i nieszczęśliwe, a strata w bydło i zapasach kartofli wielka. Potąd jeszcze nie okazało się, aby kto z ludzi zginął wśród powodzi. W Kole znajdowało się wprawdzie sześć osób (cała rodzina żydow-

ska) w widocznym niebezpieczeństwie życia, śmiała jednak pomoc od włościan Józefa Trębacza i Józefa Sawickiego wcześniej jeszcze im udzielona, zachowała ich od śmierci; a trochę później zniosły nawet cisańce się wody i kry szynkownię, w której wspomniona rodzina mieszkała — do szczętu. Bliższych szczegółów spustoszenia potąd jeszcze nie otrzymano, bowiem nie podobna było należytej utworzyć komunikacyi: cała okolica przedstawia po odpływie wód jednostajną pokrywę lodową, niedozwalającą żadnej jazdy, i ledwie dla pieszych przystępna.

(Rozkaz Jego ces. Mości do armii.)

**Wiedeń, 1. stycznia.** Gazeta wiedeńska zawiera w urzędowej części następujący rozkaz Najjaśniejszego Pana do armii:

Po wewnętrznych i zewnętrznych burzach roku 1848 i 1849 zezwala obecnie przywrócić spokój i porządek rozpocząć od dnia dzisiejszego zmniejszenie armii i częściowe onęj zredukowanie na stopę pokoju, zmniejszając tym sposobem ciężary, jakie na Nasze wierne ludy dla obrony państwa włożono; bez obawy, aby przy istniejących zwszystkimi Naszemi sąsiednimi państwami przyjaźnych stosunkach i przy ustalającym się jak sobie tuszymy coraz więcej dobrym duchu większości wszystkich mieszkańców kraju, z tego zmniejszenia Naszych sił zbrojnych, mogły wyniknąć następstwa zagrażające pomyślności Naszego państwa. Jednak w chwili, w której tyle tysięcy walecznych wojowników opuszcza szeregi Mojej armii, by wrócić do swego rodzinnego kraju, serce Moje czuje potrzebę wynurzyć im powtórnie Moją cesarską podziękę i wyrazić oraz przekonanie, że równie jak służąc w wojsku, byli dotychczas wzorem pogardy śmierci, najwytrwalszej wierności i najdzielniejszego mężstwa bohaterskiego, tak i teraz wracając na łono rodziny przyświecać będą cnotami posłuszeństwa, zacności i poważania prawa i porządku, słowem i czynami wszystkie rozwijając przymioty, które dzielnego i prawego żołnierza szczególnie odznaczają, wystawiając go i po za obrębem swego stanu, współobywatelom jako wzór wszystkich cnot obywatelskich.

Ale i Wam, godni towarzysze broni! co jeszcze zostajecie w szeregach Mojej armii, niech Mi będzie wolno wyrazić znowu Moją wdzięczność, za Waszą bezprzykładną wytrwałość w walkach lat przeszłych, — niech Mi będzie wolno wyrazić Moje niezachwiane zaufanie w Waszą waleczność, jeżeli w przyszłych okolicznościach znowu się do niej odwołać będzie potrzeba, i wynurzyć Moje przekonanie, że pomni wiekuiestej sławy Waszych przeszłych czynów, pomni Waszych walecznych wodzów, silni czy słabi co do liczby, sami lub też jak niedawno temu połączeni z wiernymi sprzymierzeńcami, niezmiennie i zawsze godnymi będziecie nieskazitelnej chorągwi Austrii. — Wycie zapieczętowali krwią Waszą powracający spokój, wierność sposobu myślenia, porządek. Wy okupiliście krwią Waszą pomyślność Waszej wielkiej wspólnej ojczyzny. — Wy zostaniecie wiernymi aż do końca Waszemu obowiązkowi dla zabezpieczenia tego wielkiego dobra.

Rozpatrując się w przeszłości, w wielkich bojach, któreśmy zwyciężko przebyli, niechaj się zwróci raz jeszcze wdzięczne wspomnienie Nasze na pomoc braterskiego oręza, jakiej doznaliśmy od wojsk J. M. Cesarza Rosyi. Udzielona z uprzejmością i bezinteresowną przyjaźnią, niesiona pod dowództwem doświadczonego i sławnego wodza, przyczyniła się ta pomoc do prędkiego ukończenia nieszczęsnej wojny, wywołała w obydwóch wojskach pamięć owych wielkich dni historycznych, w których niegdyś w braterskim związku razem walczyły i zwyciężały. — Oby ta pomoc była rękoiścią zgody, która zawsze ożywiać będzie obydwóch monarchów i obadwa wojska w utrzymaniu pokoju świata. Obyśmy teraz żyjąc w wspomnieniach spełnionych czynów spokojnie oczekiwali przyszłości!

Zachowaliśmy pokój sobie samym i światu, zdołamy go też utrzymać zapomocą opatrności i w uczuciu naszego prawa. Gdyby jednak, co niechaj łaskawe nieba od Nas odwrócić racza, przeciw Naszemu spodziewaniu ojczyzna znowu przez wewnętrznych lub zewnętrznych nieprzyjaciół była zagrożoną — gdyby znowu większe siły zbrojne potrzebne były ku jej dobru i pomyślności, natenczas spodziewam się z pewnością, że także i wojownicy wracający teraz na łono rodzin na głos Mój znowu powrócą do swoich chorągwi i pod swoimi doświadczonymi i do zwycięstw nawykłymi wodzami odnowią dawną sławę Mego domu, dawną sławę dwugłowego orła austriackiego.

Wiedeń, 1. stycznia 1850.

Franciszek Józef. m/p.

(Czynności komisji zajmującej się uwolnieniem od ciężarów w Morawii.)

**Wiedeń,** O postępie czynności komisji zajmującej się uwolnieniem od ciężarów gruntowych w Morawii nadeszły pocieszające wiadomości. Gmina Drnowitz jest zupełnie uwolniona. Aż do jednego, który przypadkiem nie był obecny, wszyscy drudzy w liczbie 40 okazali się bardzo przychylni. Osadnicy na polowie, na trzech

ćwierciach gruntu i jeden gospodarz oświadczyli, iż gotowi są za 14 dni złożyć przypadającą na nich kwotę 1035 złr. 12 kr. m. k. Dwadzieścia i sześć mieszkańców spłacili z największą gotowością swoje zaległości z roku 1848. Wszyscy inni poddali się wyrokowi komisji bez sprzeczek i bez wezwania zrzekli się prawa apelacji. — Po takich zachęcających przykładach można z pewnością mieć nadzieję, że się wielka operacja uwolnienia od ciężarów gruntowych, ta prawdziwie radykalna reforma organizmu naszego państwa także w innych miejscach bez przeszkody i z szczęśliwym skutkiem odbędzie.

(Koresp.)

(Generał hr. Schlick. — Obwieszczenie namiestnictwa.)

**Praga, 29. grudnia.** Jenerał jazdy i wojskowy gubernator Morawii, hr. Schlick, opuścił wczoraj nasze miasto, gdzie spędził święta w gronie swej rodziny. Przed powrotem swoim do Wiednia odbędzie wprzód inspekcję swego pułku huzarskiego, w Czechach rozlokowanego.

— 29go grudnia wyszło tu obwieszczenie namiestnictwa, urządzające ukonstituowanie nowych władz politycznych. Według tego ogłoszenia zostaje gubernium z dniem 31. grudnia 1849 rozwiązane. Namiestnictwo zajmuje się od 1. do 15. stycznia 1850 jeszcze sprawami rozwiązanego gubernium. W ciągu tegoż terminu mają być podane do namiestnictwa rekursa i zażalenia przeciw rezolucyom cyrkularnym i magistratu Pragskiego. Rządy obwodowe rozpoczynają działalność swoją 15go stycznia; kapitaństwa powiatowe 1go lutego 1850; rekursa i zażalenia przeciw urzędowym czynnościom sądu patrimonialnego i magistratów mają być od 15. stycznia do 1. lutego podane do rządu obwodowego, w którego nowej jurysdykcji znajduje się siedziba urzędu lrb magistratu. Zaczem tryb urzędowych czynności według nowej organizacyi ma wejść we wszystkich politycznych instancyach administracyjnych w kraju koronnym Czechach bez wyjątku w używanie z dniem 1. lutego 1850. Nowe obwody podatkowe zostaną w ciągu miesiąca stycznia urządzone.

(W. Z.)

(Medal dla urzędników kapitaństwa.)

**Praga, 27. grudnia.** Urzędnikom c. k. kapitaństwa miejskiego pozwolono, jeżeli z szczególnych powodów zniewoleni są ubrać suknie cywilne, nosić jako zewnętrzną oznakę medal kształtu owalnego, na którym wybity jest c. k. orzeł, na stronie zaś odwrotnej lew czeski, a na brzegu napis „c. k. kapitaństwo miejskie“ w języku czeskim i niemieckim. Medal ten w razie potrzeby ma być przypięty do surduta na wstążce czarno-zółtej.

(W. Z.)

(Rozporządzenie nadzupaństwa dystryktowego.)

**Peszt, 28. grudnia.** Do wszystkich naczelników jurysdykcyjnych w dystrykcie Peszteńskim wyszło rozporządzenie ze strony dystryktowego nadzupaństwa, z poleceniem przesłania raportów lokalnych o wszystkim, cokolwiek w obrębie jurysdykcji wpływa na stosunki publiczne; a mianowicie o panującym pomiędzy ludnością duchu, o religijności i obyczajności, o przemysle i stosunkach handlowych, o zbiorach, wybieraniu podatków, o stanie zdrowia, statystyce i procedurze sądowiczej it.d. Raporta te przesyłane być mają do dystryktowego nadzupaństwa.

(W. Z.)

(Treść proklamacyi cywilnego i wojennego gubernatora barona Puchner.)

**Wenecya, 27. grudnia.** Proklamacya wydana teraz od cywilnego i wojskowego gubernatora, p. jenerała jazdy barona Puchner, przywodzi mieszkańcom Wenecyi do pamięci istnieć względem gier hazardowych przepisy, według których przestępcy podlegają karze pieniężnej 900 złr. srebr., z której-to kwoty przypada trzecia część donosicielowi. Niemogący się opłacić poniosą karę więzienia od jednego do trzech miesięcy.

(W. Z.)

## Ameryka.

(Wiadomości bieżące z północnej Ameryki.)

**New-York.** Kongres Stanów Zjednoczonych otwarty dnia 3. grudnia niezgodził się był jeszcze 10. względem wyboru prezydującego. W Kalifornii zaprowadzono wreszcie konstytucyę i prawny porządek. Do najgłośniejszych postanowień policyjnych należy zakaz niewolnictwa i papierowych pieniędzy. — Ludność w S. Francisco wynosi około 3000 mieszkańców. 80.000 ludzi zajmuje się poszukiwaniem złota. — Mówią, że poselstwo prezydenta napisane jest w tonie bardzo umiarkowanym i tylko kwestya niewolników ma być powodem do walki parlamentarnej. — Listy z Hayti donoszą, że z wyspą San Domingo znowu rozpoczęto kroki nieprzyjacielskie a cesarz Faustyn zamysła wysłać wojska na granicę swego terytorium.

(W. Z.)

## Hyspania.

(Wiadomości bieżące.)

**Madryt, 19. grudnia.** Dzisiejsze posiedzenie izby deputowanych nie zawiera w sobie nic ciekawego. Słychać że minister finansów oznajmił komisji budżetu, iż w ciągu posiedzenia przedłoży projekt względem uregulowania długu publicznego. — Znaczna część wojska powróciła z państw rzymskich do kraju. — Z końcem tego miesiąca spodziewany tu jest jenerał Cordova. — Papiery publiczne trzymały się na giełdzie w dobrych cenach; trzyprocentowe stały po 30<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. — Nowa taryfa zaczyna odpowiadać oczekiwaniom. Po ukończeniu dyskusyi nad budżetem mają Kortezy być rozwiązane.

(W. Z.)

## Anglia.

(Wiadomości z Kapstadt. — Czynności Protekcyonistów.)

**Londyn, 26. grudnia.** Wiadomości z Kapstadt sięgają aż do 3. listopada. Zniechęcenie kolonistów z powodu przyjmowania wię-

źniów przeszło w stanowczy opór. Dzienniki były napełnione obelgami miotanymi na gubernatora Sir H. Smith, który z zgryzoty i alteracji popadł w niebezpieczną chorobę. Stowarzyszenia opozycyjne (Anti-Convict-Associations) agitowały bardzo skutecznie i rozpowszechniały między ludem wiejskim groźne adresy, które znieważały rząd angielski. Dnia 1. listopada wieczór wezwano w Kapstadt wszystkich mieszkańców męzkich w pewnym wieku, aby się stawili w ratuszu do zapisu jak konstable.

Partya protekcyonistów rozwija niezmierną czynność, która jednak wcale nie odnosi pomyślnego skutku. W odbytych dotąd meetingach celowali pułkownik Sibthorpe, Mr. Caylay, lord Stanhope i d'Israeli. Cobden gotuje się do walki wymierzonej szczególnie na swego literackiego przeciwnika d'Israeli. W Seeds miał już mowę, którą przyjęto z wielkimi oklaskami. Także w Irlandyi przygotowuje się agitacya w duchu protekcyonistów.

(W. Z.)

„Globe“ donosi, że parlament angielski będzie prawdopodobnie na dniu 29go stycznia zagajony. Czyli to nastąpi osobiście przez królowę lub od wyznaczonej do tego komisji, o tem nie ma nic jeszcze pewnego.

— Według twierdzenia pewnego Dublińskiego dziennika zamierza ministeryum przedłożyć bil zaraz po otworzeniu parlamentu, według którego ma podatek dochodowy w Irlandyi otrzymać większą rozciągłość. Inny projekt do prawa ma mieć na celu wprowadzenie poboru w kwocie dwu szylingów od jednego funta szterlingów, a dochód ztąd przeznaczono na umorzenie długów, jakie wyczerpane kasy po-silkowe musiały zaciągnąć.

## Francya.

(Posiedzenie izby prawodawczej z d. 27. grudnia.)

**Paryż, 27. grudnia.** Na dzisiejszem posiedzeniu izby prawodawczej toczyła się dalsza dyskusya nad projektem zwinięcia paryskiej gwardyi ruchomej. Ponieważ gwardya ruchoma już właściwie poczynszy od 31. grudnia na mocy dekretu prezydenta ma być rozwiązana, przeto przedewszystkiem przystąpiono na wniosek deputowanego Clary, krewnego prezydenta i szefa batalionu w gwardyi ruchomej, do głosowania, czyli gwardya ruchoma dalej ma istnieć aż do 31. stycznia 1850. Zgromadzenie narodowe nieprzyjęło projektu ministra wojny, aby gwardyę ruchomą umieścić w jednym batalionie formować się mającej legii cudzoziemskiej; natomiast minister inny przedłożył projekt, aby zformowano osobny korpus składający się z jednego batalionu pod nazwiskiem: „Algierscy Strzelcy“ lub według wniosku wydziału z nazwą: „Strzelcy z Paryża.“ Atoli w tej sprawie niemało zachodzą trudności. Oficerowie i podoficerowie gwardyi ruchomej osiągnęli swoje stopnie tylko na mocy wyboru swoich kolegów a wstąpienie ich do armii ubliżyłoby prawom oficerów, którzy w regularnym awansie przyszli do swoich stopni. Z tego też powodu oświadczyło się kilku jenerałów i oficerów armii bardzo stanowczo przeciw temu wnioskowi, który zresztą tylko dla tego obudza sympatyę w zgromadzeniu narodowym, że się to zgromadzenie poniekąd poczuwa do wdzięczności dla gwardyi ruchomej od czasu dni czerwcowych, lubo i w tej mierze zachodzą wątpliwości co do jej istotnych zasług. Przy głosowaniu nad pierwszym artykułem propozycyi ministra d'Hautpoult okazała się powtórnie prawie ta sama ilość głosów za i przeciw, przystąpiono zatem do poimiennego głosowania i przyjęto wniosek większością 321 głosów przeciw 263. Tak więc ostatki paryskiej gwardyi ruchomej zaprowadzonej w Paryżu po rewolucyi lutowej i liczącej z początku 15.000 ludzi składać teraz będą jeden batalion z nazwą „strzelców paryskich.“ Przy dyskusyi dalszych postanowień zachodziły znowu rzeczne trudności, a debata przedstawiała obraz niesłychanego nieładu. Tyle poczyniono sztucznych modyfikacyj i poprawek w wniosku rządowym, że nikt już z niego niebył kontent. Jenerał Le Flo wezwał zgromadzenie do głosowania nad pojedynczemi artykułami po kolei, aby potem całą ustawę odrzucić. Zaś minister wojny oświadczył, iż tę ustawę z pewnemi odmianami poczynionemi przez wydział w żaden sposób przyjąć niemoże. Przy głosowaniu nad pojedynczemi artykułami ustawy wraz z dodatkami okazała się zawsze tylko wątpliwa większość. Nakoniec zgubiono wątek dyskusyi tak, iż przy poimieniem głosowaniu, które na wniosek prezydującego przedsięwzięto, bardzo wielu niewiedziało o co idzie. Kilka głosów wezwało prezydującego, aby objaśnił przedmiot podany do głosowania. Lecz i to, jak się zdaje nie pomogło. Na ostatku okazało się, że projekt rządowy większością 494 głosów przeciw 115 odrzucono.

(List członka gwardyi narodowej do prezydenta i członków izby prawodawczej. Telegraf elektryczny pod morzem prowadzony.)

**Paryż, 26. grud.** Pewien członek paryskiej gwardyi narodowej, który niedawno był na posiedzeniu zgromadzenia prawodawczego, napisał list do prezydującego i członków zgromadzenia, w którym następujący jest ustęp: „Zastanowicie się Mości Panowie, niewyglądacie wcale jako poważne zgromadzenie. Tak sobie niewystawia lud reprezentacyę ucywilizowanego narodu. Zgromadzenie Wasze zrobiło na mnie wrażenie szkoły, w której niema karności, gdzie nieuważni i hałasujący studenci wszelkich się dopuszczają niedorzeczności by nic nierobić i nieuważać. Byłem dziś z kilkoma kolegami na posiedzeniu, które nas wszystkich niemało zgorszyło. Chciejcie przeciw Mości panowie pojąć wielkość i ważność Waszej misyi. Okażcie się jako wybór ucywilizowanego narodu. Naradzajcie się nad sprawami naszymi w spokoju i z zastanowieniem. To będzie zaszczytniejsze, godniejsze i pożyteczniejsze.“

Z początku uważano telegraf elektryczny, który pod morzem prowadzony ma łączyć Francyę z Anglią, za coś niepodobnego, Dziś

ten pomysł bliskim jest uskutecznienia. Obecnie bowiem organizuje się w Londynie towarzystwo angielsko-francuskie, by w krótkim czasie przystąpić do wykonania tego planu pana Jakuba Bret między Dower i Boulogno. Obadwa końce podmorskiej linii mają iść aż do Londyna i do Paryża, tak iż doniesienie depeszy z jednego miasta do drugiego odbędzie się w jednej minucie. Rezultat ten jest podziwienia godny, fundusze do tego przedsięwzięcia wynoszą zaledwie 20 do 30 funtów szterlingów. Z resztą prace około tego dzieła niebędą dłużej trwały jak 4 do 5 miesięcy i spodziewać się należy, że w miesiącu maju lub czerwcu telegraf ten będzie już mógł być czynnym.

(Pocztą francuską z dnia 27. grudnia.)

**Paryż, 27. grudnia.** Monitor donosi w jednym nadesłanym mu artykule, że naczelnicy kongresu centralnego dla urządzenia kredytowych instytucji przedstawieni zostali przez swego prezydenta pana Ney de la Moskowa prezydentowi republiki. Dziennik urzędowy pisze w tej mierze: „Prezydent raczył rozmawiać dość długo z członkami kongresu, zaręczając im, że na pracę ich ciągle będzie zwracał swą uwagę. Przy tej rozmowie gdzie przyszły do mowy różne przedmioty szczególnych studyów kongresu, dowiódł znowu Ludwik Napoleon, jak ściśle obeznany jest z naukami politycznymi i finansowymi.

W Elysée odbyła się dzisiaj rada ministeryalna, i trwała kilka godzin. Tyczyła się ona kwestyi o La Plata. Trzej ministrowie oświadczyli się przeciw wszelkiej zbrojnej interwencji; reszta zaś ministrów niepopierając wyraźnie wyprawy przeciw Buenos-Ayres oświadczyła, że w tej mierze poddadzą się wotum zgromadzenia narodowego, jakkolwiek-bądź przy głosowaniu wypadnie.

Pojednanie prezydenta ze stryjcem swym Hieronimem i z synem tegoż — Napoleonem, nie ma być jeszcze zupełne i szczerze.

Kilku członków dyplomatycznego korpusu zgromadziło się dzisiaj w hotelu pruskiego poselstwa.

(P. S. A.)

(Pocztą francuską z dnia 28. grudnia.)

**Paryż, 28. grud.** Minister robót publicznych wydał do prefektów okólnik, w którym rozkazuje im wydać potrzebne rozporządzenia, aby na przyszłość sprawy departamentów spieszniej postępowały; o spieszne załatwianie spraw w departamencie centralnym już się postarał. W okólniku tym wyrażono: „Opieszałość w administracji, która wywołała aż nadto uzasadnione skargi, stała się niebezpieczną zasadzie centralizacyjnej, którą może w niektórych punktach ograniczyć wypadnie, a jednakże warta jest, aby ją zatrzymano jako żywioł mocy i jedności, byle tylko w przyzwoitych karbach trzymaną była.“

Komisya budżetowa zajmowała się dziś budżetem ministeryum publicznego oświecenia. Chciała także naradzać się nad kolejną żelazną z Paryża do Avignon; wszelako minister robót publicznych wezwany do objaśnienia oświadczył, że je aż za kilka dni dać może. Lecz komisya sądzi, że nie powinna dłużej odwlekać swego sprawozdania, i dla tego kazała swemu prezydentowi prosić ministra, aby niezwłocznie do niej przybył i oznajmił stanowcze swe postanowienie.

Towarzystwo reprezentantów pałacowej rady stanu naradzało się na wczorajszej sesji nad wnioskiem do ustawy o nauce publicznej, którym się zgromadzenie narodowe temi dniami zajmować będzie. Wiadomo, że są dwa wnioski do ustawy, jeden ułożony przez pana Falloux, a drugi poprawiony i znacznie odmieniony przez radę stanu. Zaszło więc pytanie, czy pierwszemu, czyli też drugiemu wnioskowi ma być dane na publicznej dyskusyi pierwszeństwo. Wszczęła się bardzo żwawa debata, której rezultat zdaje się zmierzzać do tego, że towarzystwo za pierwszeństwem wniosku pana Falloux oświadczyć się zamysła.

Niektórzy członkowie większości chcą w styczniu zaproponować, aby zgromadzenie narodowe znowu się odroczyło, a to od końca marca aż do początku maja; na wszelki sposób jednak budżet musi być wotowany jeszcze przed odroczeniem się.

Wszystkie tutejsze dzienniki, wyjąwszy la Presse i Journal des Debats, oświadcza się za ekspedycją naprzeciw Rosasowi.

Zawiazuje się tutaj towarzystwo dla nauki ludu, którego zamiarem jest działać naprzeciw wpływowi duchowieństwa na naukę publiczną.

Policya przyaresztowała onegdaj dra. Rieger, byłego deputowanego austriackiego sejm.

Między znajdującymi się jeszcze w Belle-Isle insurgentami czerwcowymi panuje ciągle wielkie wzburzenie tak, iż komendant tamtejszy zmuszony był wymierzyć kilka armat do tego domu, w którym oni się znajdują.

Członkowie familii Bonapartego kazał teraz znowu na drzewkach swych powozów swoje herby malować.

Brozura Ledru-Rollina drukowana pismem dyamentowem wyszła w bardzo małym formacie, i sprzedaje się po 6 franków. Znajdziesz ją wszędzie tak po warsztatach jak i w salonach.

W kilku departamentach północnych zawiązało się towarzystwo gospodarzy wiejskich, które zamierza prosić rząd, aby niezwłocznie zaprowadził ekonomiczne zakłady kredytowe.

## Włochy.

(Exekwie na cześć ś. p. Arcyksięcia Ferdynanda.)

**Modena, 24. grudnia.** Dnia 22. grudnia — jako w dniu oktawy zejścia J. królewicz. Mości arcyksięcia Ferdynanda Karola Wiktora — odprawiono tu solenne egzekwie na cześć zmarłego.

— Z polecenia J. król. Wys. księcia Parmy, przybył do Modeny jego szambelan hr. Fulcini, dla okazania J. królewicz. Mości podzielanej kondolencyi.

(Wiadomości z Rzymu.)

**Z Rzymu,** donoszą z 18. grudnia: „Nareszcie rozstrzygnęła — jak mówią — dyplomacya kwestyę rzymską. Mimo to jednak nie ma jeszcze pewności, kiedy papież właściwie powróci. Naznaczają w tej mierze dzień 24. grudnia, 1. stycznia i 18. Ostatni termin zdaje się być najprawdźwisty, bowiem prezydent rady gminnej, Pietro Odescalchi, sam go jenerałowi Baraguay wymienił. — Wieści o zaciągnięciu pożyczki 40 milionów utrzymują się ciągle. — W kapitolu czynią wszelkie przygotowania do przyjęcia papieża. Wątpią jednak aby papieża witano z sympatją jeźliby nie wydał zupełnej amnestyi i nie ściągnął z obiegu mniejszych papierowych pieniędzy. Nieukontentowanie na prowincyi tak jak i w Rzymie bardzo wielkie. — Mówią o mającym wkrótce nastąpić odejściu 4000 żołnierzy francuzkich, a cała armia francuzka ma być na 12,000 zredukowana. Francuzi nie przestają wzmacniać warowni w Civitavecchia; Austriacy zaś z swej strony koncentrują się coraz liczniej w legacyach i w Romagna.“

(D. R.)

Mieszkańcom Rzymu nie stawała się potąd załoga francuska wielkim ciężarem, zwłaszcza że miała swe leże po klasztorach i w pałacach, a żaden z prywatnych nie miał u siebie kwaterek wojskowego — z jedynym wyjątkiem oficerów, lecz i to tylko za gotową zapłatę. Teraz zaś ogłasza municypalność, że dla pokrycia wydatków na koszary płacony ma być rabat 15% od podatku gruntowego tak za posiadłości miejskie jako i wiejskie. Winnice tylko są wolne od tego, bowiem i tak już podwyższono podatek od wina i innych mocnych trunków. Wskazuje zresztą na przykład w prowincyi i w państwach sąsiednich, gdzie podobnie sobie radzono, a Austriacy użyli dawniej już nieco środka podobnego w państwie kościelnym i w Toskańskim; wzywa nareszcie ludność do wdzięczności dla swych wybawców i dla rządu, który okoliczność tę w tak łagodny sposób załatwił. Z tem wszystkiem jednak był podatek gruntowy w państwie kościelnym i dawniej już dla właścicieli posiadłości dość uciążliwy, powiększono go nadto w jesieni jeszcze; dla tego terażniejsze jego podwyższenie będzie dla kontrybuentów tylko tem dotkliwsze.

(Deut. Ref.)

## Niemce.

(Adres pożegnawczy obywateli miasta Frankfurtu do Arcyksięcia Jana. — Odpowiedź Arcyksięcia.)

**Frankfurt n. M. 29. grudnia.** Wczoraj wręczyła Arcyksięciu Janowi złożona z 30stu osób deputacya tutejszych obywateli miejskich opatrzony prawie 2000 podpisami adres pożegnawczy. Skoro Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę wszedł do sali posłuchalnej, przemówił doń radzca Schlosser imieniem deputacyi w następujący sposób:

„Najdostojniejszy Arcyksiążę, najłaskawszy panie! Ponieważ zbliża się już chwila, w której Wasza Cesarzew. Mość uszczęśliwiane dotąd obecnością Jego miasto nasze opuścić zamysła, uznaje znaczna część obywateli i ludności tutejszej za obowiązek z swej strony, a nawet czuje to jako potrzebę serca, wynurzyć Mu najszczerze uczucia szacunku, wdzięczności i gorącego przywiązania, któremi dla najdostojniejszej osoby Waszej Cesarzew. Mości jest przejęta. Przełata on te uczucia swoje w nieliczne słowa tego oto adresu, który w imieniu wszystkich podpisanych na nim obywateli Waszej Cesarzew. Mości najunieniej doręczyć podjęliśmy się. Spełniając to wielce zaszczytne dla nas poselstwo, do którego ośmielamy się oraz dołączyć jeszcze prośbę z naszej strony, aby Wasza Cesarzew. Mość dla miasta tego i mieszkańców jego także i w oddaleniu raczył zachować te same względy i najwyzsze współczucie Swoje, upraszamy Waszą Cesarzew. Mość o najłaskawsze zezwolenie, aby doręczony Mu adres niniejszy odczytanym został.“

Na to odpowiedział Arcyksiążę Jan deputacyi temi słowy:

„Moi panowie! Przedewszystkiem przyjmie odemnie serdeczne podziękowanie za przyjazne uczucia wasze i za tę pamięć szczerą, która mię wielce uszczęśliwia. Gdy za wyborem zgromadzenia narodowego i równocześnie przyzwoleniem wszystkich rządów niemieckich, zaszczycony godnością Wielkoradcy, przybyłem do Frankfurtu, ożywiało mię natenczas jedno tylko przedsięwzięcie silne, a to, poświęcać wszystkie siły moje dla dobra wspólnej ojczyzny naszej. Wypadki, które zaszły podczas półtorarocznej bytności mej tutaj, znane są wszystkim. Moje chęci były pewnie szczerze. Życząc z serca wspólnej ojczyźnie naszej, zgody, spokoju i porządku, a Frankfurtowi, tej starodawnej stolicy Cesarzkiej, jak największej pomysłności, rozłączam się z Wami teraz, aby wrócić tam, z kąd przybyłem. Jednakże, chociaż daleko od Was, moi panowie, nieostygnie przeciw nigdy moje współczucie dla Was, i pewnie nic innego niebędzie mię obchodzić więcej, jak, cokolwiek będzie się tyczyć losu Niemiec w ogóle, a Frankfurtu w szczególności.“

(Br. Zg.)

(Sprawozdanie o projekcie ustawy względem prawa zborów i stowarzyszeń.)

**Mnichów, 27. grudnia.** Referat deputowanego Forndran o projekcie ustawy, tyczącej się prawa zborów i stowarzyszeń rozdało między członków pierwszego i trzeciego wydziału. Obejmuje on cztery arkusze. Zachodzą w nim następujące ważne zmiany: Referent wykreślił art. 5, mocą którego policya ma być upoważniona wysłać agentów do zgromadzeń, gdzie osobne dla nich należy oznaczyć miejsce do zrobienia protokołu o tem co zaszło. Zato władza policyjna według art. 7 ma prawo, „jeżeli ma dostateczne powody do sądenia,

że w pewnym zgromadzeniu zamierzają przekroczenie ustaw lub podżeganie do tego, bez skutecznego oporu zgromadzenia i jego przewodzców, wysłać agentów do wezwania prezydującego, sekretarza lub innego przełożonego, aby utrzymywali spokój i legalność, i w razie niepowodzenia się wezwaniem lub według okoliczności natychmiast ogłosić zgromadzenie za rozwiązane itd. Art. 8. zawiera według wniosku referenta to zastrzeżenie, iż zgromadzeniom niewolno dyskutować nad przedmiotami, które obce są zapowiedzianemu zamiarowi zgromadzenia, lub też robić wnioski tego rodzaju. Art. 11 referenta zawiera zastrzegające postanowienie, że władza państwa ma prawo przeglądać każdego czasu papiery i czynności stowarzyszenia. Według art. 14. referenta przysługują tylko ministrowi prawo zamknięcia stowarzyszenia. Tylko w szczególnie nagłych wypadkach mają także podrzędne władze prawo zamknięcia stowarzyszeń najdłużej na cztery tygodnie. W takim razie jednak ministerium bierze na siebie odpowiedzialność. Referent wykreślił art. 16 projektu rządowego, mocą którego zakazaniem jest stowarzyszeniom krajowym wchodzić w stosunki z zagranicznymi, natomiast umieszczone jest w referacie postanowienie, mocą którego minister każdego czasu ma prawo zakazać udział w stowarzyszeniu zagranicznym. Referent wykreślił także postanowienie projektu rządowego, mocą którego zakazaniem jest kobietom należeć do stowarzyszeń. Postanowienia karne są w referacie częścią zatrzymane, częścią rozszerzone i uzupełnione. Najbliższe rozszerzenie projektu ze strony referenta zawarte jest w pozwoleniu stowarzyszeniom wchodzenia w związek z innymi krajowymi stowarzyszeniami. (W. Z.)

(Zagajenie sejm. — Izba druga przyzwala przedłużenie podatków.)

**Darnstadt, 28. grudnia.** Wczoraj przed południem odbyło się uroczyste zagajenie sejm. w obecności obydwóch izb zebranych pod przewodnictwem p. prezydent — ministra Jaup, jako pełnomocnego komisarza Wielkokińskiego rządu.

30. grudnia. (Depesza telegraficzna). Izba druga przyzwoliła dziś przedłużenie podatków, lecz nie na 6 miesięcy, jak rząd sobie życzył, ale na 3 tylko.

(Ważny krok ze strony rządu księstwa Koburg-Gotha.)

**Z księstw saskich, 23. grudnia.** Ze strony rządu księstwa Koburg-Gotha uczyniono w tych czasach ważny krok do połączenia tych obu części kraju przez to, że im nadano teraz wspólne ministerium. Rzeczone ministerium składa się tymczasowo z powołanego niedawno z Drezna pana Seebach i kilku przydanych mu referentów. (Br. Zg.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 29. grudnia.)

Met. Austr. 5% — 85<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Akcje bank. 1288. Sard. 32<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Hyszp. 3% — 29. Polskie 300 — 116; 500 — 80<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Obrót słaby.

### Prusy.

(Pośrednictwo ministerjalne w sprawie konstytucji.)

**Berlin, 29. grudnia.** „Spenersche Zeitung“ zawiera następującą wiadomość: „Przeciw obawie, która z różnych stron słyszeć się daje, czy konstytucja, którą teraz obie izby zrewidowały, tak wejdzie w życie, że przytem połączony będzie uroczysty akt zaprzysiężenia, możemy z niezawodnego źródła zapewnić, że ministerium jak najusilniej stara się ten akt ile możności przyspieszyć, i że odroczenie obu izb następcę do tego najlepszą sposobność, gdyż przez ten czas będą wypracowane wszystkie kwestye względem zagodzenia zachodzących nieporozumień dla przedłożenia ich izbom, skoro znowu zebrane będą. Rząd niezamierza bynajmniej oktrojować niektórych paragrafów, lecz konstytucja stanie po zaszłym zagodzeniu en bloc, poczem zaraz nastąpi uroczysty akt publikacji i zaprzysiężenia, bo ministerium wychodzi zawsze z tego stanowiska, że pruscy deputowani nie mogą się udać do Erfurtu, dopokąd niebędą mieli z sobą stałej i zaprzysiężonej konstytucji, na którejby się oprzeć mogli. Właśnie dla tego rozpisano aż teraz na niemiecki sejm wybory, gdy rewizya konstytucji ukończoną została.“ (Br. Zg.)

(Wydziały wyborcze do parlamentu w Erfurcie.)

**Berlin, 29. grudnia.** Obecnie istnieją tu już cztery wydziały wyborcze do parlamentu w Erfurcie. Oprócz „niemieckiego wydziału wyborczego“ na którego czele stoi Simson itp. oprócz drugiego złożonego z dwóch frakcyj prawej strony izb z hrabią Arnim na czele i oprócz wydziału centralnego konserwacyjno-konstytucyjnego stowarzyszeń, który teraz przybrał nazwę centralnego komitetu, zawiązał się tu jeszcze przedwczoraj czwarty zawierający w sobie następujące nazwiska: Członkowie rady miejskiej Veit, Bock, Duncker, profesor Heydemann, radca sądowy Ulfert itp., pierwszy i ostatni są oraz członkami „niemieckiego wydziału wyborczego.“ (W. Z.)

Dowiadujemy się, że zaraz po zebraniu izb przedłożone będą nowe obszernie projekta osobliwie przez ministra sprawiedliwości. — Jeżeli izby mają załatwić te wnioski i oprócz tego dawniejsze zażegnanie, tedy pierwsza izba ledwie temu wydoła aż do upłynienia terminu swego mandatu; równie i zwołanie sejm. rzeszy niemieckiej nastąpi zapewne przed ukończeniem prac zamierzonych. W pierwszej izbie szczególne trudności będą zachodzić w dyskusji nad prawodawstwem agraryjnym, albowiem zawsze jeszcze wzrasta agitacja przeciw uchwałom drugiej izby. (W. Z.)

### Rosya.

(Ordery za odznaczenie się w wojnie węgierskiej.)

„Gazeta Petersburska“ z 18. grudnia zawiera nowy spis woj-

skowych: którzy „w nagrodę waleczności okazanej w boju przeciw węgierskim buntownikom,“ od Cesarza Mikołaja otrzymali ordery.

### Rzecz domowa.

Czysty dochód z trzech koncertów danych przez towarzystwo tutejszych najcelniejszych artystów i dyletantów w sali reductowej ś.p. hr. Skarbka dnia 2., 16. i 26. grudnia 1849, na korzyść tutejszego funduszu ubogich — wynosi 485 złr. 47 kr. m. k.

Ten pomyślny skutek świadczy niemylnie, z jakim udziałem szlachetna publiczność nasza przy każdej sposobności spieszy na pomoc w nędzy pogrążonych współbraci, świadczy on zarazem o jej wykształconym umyśle, ceniącym wartość i piękność prawdziwej sztuki.

Instytut ubogich podając ten świetny rezultat do publicznej wiadomości, wypełnia oraz jeden z najprzyjemniejszych obowiązków: wszystkim Panom i Paniom, co przy tych z najżywszemi oklaski przyjętych koncertach z szlachetną gotowością współdziałać raczyli, złożyć imieniem cierpiącej ludzkości zasłużone dzięki!

Oby to, z najwyborniejszych talentów złożone szanowne towarzystwo, jak najrychlej znowu naszej publiczności podało sposobność podziwiania ich sztuki i dobroczynności! Jest to życzenie, które się w interesie sztuki i ludzkości we wszystkich kołach wyższego społeczeństwa głośno objawia!

### Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie z 4. stycznia.)

**Lwów.** Na dzisiejszym targu płacono korzec pszenicy po 15r.30k.; żyta 10r.45k.; jęczmienia 10r.; owsa 6r.7k.; hreczki 9r.; grochu 13r.30k.; ziemniaków 5r.48k. Cetnar siana 3r.55k.; okłotów 2r. Sąg drzewa bukowego 27r.30k; dębowego 25r.30k.; sosnowego 22r. Mąka, krupy, i reszta drobnej sprzedaży bez odmiany.

### Kurs lwowski.

Dnia 6. stycznia.

W monecie konwencyjnej.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	12	5	16
Dukat cesarski . . . . .	5	16	5	20
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	6	9	10
Rubel śr. rosyjski . . . . .	1	45	1	46
Talar pruski . . . . .	1	35	1	36
Polski kurant i pięciozłotówk. . . . .	1	18	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. . . . .	100	—	100	12
Galicyjskie l. z. w kasie T. Kr. . . . .	100	6	100	30

(Kurs giełdy warszawskiej z 28. grudnia.)

Za Obl. skarb. 4<sup>o</sup> żądają 80 Rub. Listy zast. nowe 14 Rub. 92<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. stycznia. Pienczykowski Meliton, z Medwedowiec. — Zwolski Julian, z Bryniec. — Wiśniewski Wiktor, ze Strzelisk. — Udrycki Józef, z Choronowa. Cywiński Zenon, z Telacza. — Bogdanowicz Maxymilian, z Przemywołek. — Czosnowski Jakób, z Horodyszcza. — Dąbrowski Marcin, z Tarnowa. — Szujski Piotr, z Zbyszyc. — Tyszkowski Józef, z Nybotycza.

Dnia 6. stycznia. Hr. Dzieduszycki Edmund, z Izydorówki. — Hr. Jabłonowski Kazimierz, z Rzeszowa. — Czermiński Ksawer, z Brzeżan. — Jaworski Mikołaj, z Kobylnicy. — Micewski Konstanty, z Nowego Miękisza. — Zawadzki Józef, ze Stryja. — Kielanowski Tytus, z Zelechowa.

### Wyjechali z Lwowa.

Dnia 5. stycznia. Hr. Siemiński, do Jarostawia. — Hr. Lanckoroński, do Tarnowa. — Baron Wardener Hip., do Krakowa. — Dobrzański Stanisław, do Daszawy. — Korzeniowski Alex., do Machnowa. — Głogowscy Gustaw i Artur, do Bojanca. — Batowski Alex., do Udnowa. — Osmiałowski Szymon, do Tarnopola. — Zarzycki Tytus, do Chotyłub. — Jettmar, c. k. kom. cyrk., do Krakowa.

Dnia 6. stycznia. Morawski August, do Tuligłówn. — Obertyński Leopold, do Stronibab. — Skrzyński Władysław, do Stryja. — Onyszkiewicz Fortunat, do Borusowa. — Jędrzejowicz Maxym., do Żółtkwi. — Maniawski Jan, do Przemyśla.

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. i 6. stycznia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27. 9. 10	—13,0	— 7,2	Połud. wschod.	Pochm. mgła.
2 god. pp.	27. 9. 0	— 8,0	—13,0	Połud. zachod.	„ słońce.
10g. w w.	27. 8. 10	— 8,2			Pochm. mgła.
6 god. zr.	27. 8. 9	— 8,5	— 3,0	Zachodni	Pochm. mgła.
2 god. pp.	27. 8. 10	— 4,3	— 8,5	Połud. zachod.	„ słońce.
10g. w w.	27. 9. 0	— 7,0			„ śnieg.

### TEATR

Dzisiaj: **Lucrezia Borgia**, opera niemiecka w 3 aktach.

Jutro dnia 8. stycznia dany będzie na korzyść ubogich

### B A L

pod zarządkiem towarzystwa Dam dobroczynności.